

CZASOPISMO PARAFII NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY KRÓLOWEJ POKOJU WE WROCŁAWIU

ISSN 1427-7751 Nakład 1000 egz.



KRÓLOWA POKOJU

www.wroclaw.oblaci.pl

Dobrowolna
ofiara

2025/2 (237)



Módl się za nami

POD OPIEKĄ MARYI

PRZYGOTOWANIE DUCHOWE

Zesłanie Ducha Świętego, czyli Zielone Świątki



Uroczystość Zesłania
Ducha Świętego
należy – obok
uroczystości Narodzenia
i Zmartwychwstania
Pańskiego – do
najważniejszych świąt
w chrześcijańskim cyklu
rocznym.

W Kościele katolickim uroczystość ta kończy okres wielkanocny. Ma ona miejsce w siódmą niedzielę po Wielkanocy. Upamiętnia wydarzenie, które zaszło w Jerozolimie pięćdziesiąt dni po Zmartwychwstaniu Chrystusa.

Duch Święty – trzecia osoba Trójcy Przenajświętszej – jest równy Ojcu i Synowi. Będąc pierwszą i najwyższą Miłością, jest źródłem wszelkiej miłości i wszelkiego życia. Słusznie wtedy zdobimy Kościół i domy zielonymi gałązkami jako symbolem życia. Samą uroczystość zwiemy Zielonymi Świątami, gdyż przypominają nam prawdziwe życie, którym Duch Święty obdarzył Kościół w chwili zstąpienia na apostołów w Wieczerniku.

Publiczna działalność Kościoła rozpoczęła się faktycznie w dniu zesłania Ducha Św. Dopiero od tego momentu apostołowie, umocnieni nadprzyrodzonymi darami, skutecznie i odważnie zaczęli głosić światu Dobrą Nowinę o Chrystusie Zmartwychwstałym.

Dary Ducha Świętego to siedem wyjątkowych łask, których udziela On wierzącym, aby pomóc im w ich chrześcijańskim życiu. Są to: mądrość, rozum, rada, męstwo, umiejętność, pobożność i bojaźń Boża.

Szczegóły dotyczące każdego daru:

- dar mądrości: umożliwia rozumienie prawd wiary i ich sensu w życiu;
- dar rozumu: pomaga rozumieć prawdę objawioną;
- dar rady: umożliwia rozróżnianie dobra od zła i podejmowanie właściwych decyzji;
- dar męstwa: zapewnia siłę w pokonywaniu trudności i odwagę w wyznawaniu wiary;
- dar umiejętności: umożliwia zrozumienie prawd wiary i znajdowanie dobrych rozwiązań w życiu;
- dar pobożności: skłania do czci i oddania się Bogu;
- dar bojaźni Bożej: zachęca do szacunku wobec woli Boga i uniknięcia grzechu.

Uroczystość Zielonych Świąt poprzedza nowenna do Ducha Świętego, odprowadzana niekiedy w czasie nabożeństwa majowego lub czerwcowego. Nowennę rozpoczyna się wówczas w piątek po Wniebowstąpieniu. Pierwszą taką nowenną odprawili apostołowie na polecenie Pana Jezusa po Jego Wniebowstąpieniu. W nabożeństwach wypraszamy dary Ducha Świętego potrzebne nam do prowadzenia chrześcijańskiego życia.

Kościół Święty zachęca wiernych do praktykowania dziewięciodniowego nabożeństwa, czyli do odprawiania nowenny. Można ją również odprawić kiedykolwiek, zwłaszcza w trudnych chwilach życia. Kościół nie nakazuje ściśle określonych modlitw, poleca jedynie dowolnie przez nas obrane modlitwy odmawiać przez dziewięć dni.

Dzieło dokonane w Kościele w dniu zesłania Ducha Świętego dokonuje się także w każdym z nas w sakramencie Chrztu Św., a zwłaszcza w sakramencie Bierzmożowania. W każdej Mszy św. odnawia się cud zesłania. Pełnia życia znajdująca się w Chrystusie staje się stopniowo udziałem każdego chrześcijanina dzięki Duchowi Św., który zamieszkuje w ochrzczonej i przemienia go od wewnątrz. Właśnie dzięki Duchowi każdy może zwracać się do Boga: „Abba – Ojczy”.



Bogumiła Gidzińska

Redaktorka
„Królowej Pokoju”

>> **Zesłanie Ducha Świętego** – obdarowanie darami Ducha Świętego rozpoczyna czas Kościoła

**o. Błażej Mielcarek OMI**

Parafia Najświętszej Maryi Panny
Królowej Pokoju we Wrocławiu

Pod opieką Maryi

Maj to szczególny czas w życiu Kościoła, poświęcony Matce Bożej. W naszej parafii miesiąc maryjny wypełniony jest licznymi nabożeństwami majowymi, podczas których zbieramy się, by wspólnie śpiewać Litanię Loretańską i oddawać cześć Maryi.

Majowy kult maryjny w naszej parafii przypomina, jak ważną rolę odgrywa Matka Boża w naszym codziennym życiu, prowadząc wiernych ku głębszej relacji z Bogiem.

Obecny numer „Królowej Pokoju” poświęcamy w dużej mierze poznaniu Maryi. To Ona daje przy-

kład dobrego, oddanego Bogu życia. Uczy zaufania. Wprowadza nadzieję, miłość i wiarę w praktykę codzienności.

Naśladując Jej oddanie, możemy uczyć się wierności w modlitwie i codziennych obowiązkach. To właśnie Maryja uczy nas, jak kochać drugiego człowieka bez oczekiwania na rewanż. Jej przykład pokazuje, że pokora nie oznacza słabości, ale głęboką wewnętrzną moc i gotowość do służby. Otwórzmy się na Jej prowadzenie i pozwólmy, by nasza wiara wzrastała w bliskości z Bogiem!

Spis treści

- s. 4 – **Wydarzenia z życia parafii**
- s. 6 – **Fiat Maryi, które zmieniło świat**
– Maja Berkowska
- s. 7 – **Dzieci z Fatimy**
– o. Kazimierz Lijka OMI
- s. 8 – **Nieidealne, ale święte życie**
– Łukasz Szaukiewicz
- s. 10 – **Matko Przedziwna, módl się za nami!** – Teresa Krystyna Ciszewska
- s. 12 – **Najświętsze serce**
– Anna Clancy
- s. 13 – **Wspomnienie parafianki Anny Tabor** – Anna Clancy
- s. 14 – **Powrót do pierwszej miłości**
– Agata Bartosik
- s. 15 – **„Odbudowana” Warszawa**
– Amelia Antkiewicz
- s. 16 – **Posłani z Eucharystią do chorych** – Maria Niewiadoma
- s. 18 – **Być misjonarzem**
– o. Bartosz Koślik OMI
- s. 19 – **Kalendarium parafialne**
- s. 22 – **Galeria wydarzeń parafialnych**
– Tomasz Lewandowski, Aleksandra Majchrzyk, Wojciech Zarzycki

Zdjęcie na okładce: Błażej Mielcarek OMI

Apostołowie zwracają się do pogan

Słowo



ma moc

W owym czasie Paweł i Barnaba, przeszedłszy przez Perge, dotarli do Antiochii Pizydyjskiej, weszli w dzień szabatu do synagogi i usiedli.

A wielu Żydów i pobożnych prozelitów towarzyszyło Pawłowi i Barnabie, którzy w rozmowie starali się zachęcić ich do wytrwania w łasce Boga.

W następny szabat zebrało się niemal całe miasto, aby słuchać słowa Bożego. Gdy Żydzi zobaczyli tłumy, ogarnęła ich zazdrość, i bluźniąc, sprzeciwiali się temu, co mówił Paweł.

Wtedy Paweł i Barnaba powiedzieli odważnie: „Należało głosić słowo Boże najpierw wam. Skoro jednak odrzucacie je i sami uznajecie się za niegodnych życia wiecznego, zwracamy się do po-

gan. Tak bowiem nakazał nam Pan: „Ustanowiłem cię światłością dla pogan, abyś był zbawieniem aż po krańce ziemi”.

Poganie, słysząc to, radowali się i wielbili słowo Pańskie, a wszyscy, przeznaczeni do życia wiecznego, uwierzyli. Słowo Pańskie szerzyło się na cały kraj.

Ale Żydzi podburzyli pobożne a wpływowe niewiasty i znacniejszych obywateli, wzniciłi prześladowanie Pawła i Barnaby i wyrzucili ich ze swoich granic. A oni, strząsnąwszy na nich pył z nóg, przyszli do Ikonium. A uczniowie byli pełni wesela i Ducha Świętego.

Dz 13, 14. 43-52



Polowanie na pisanki

12.04.2025 – Dzieci ruszyły w poszukiwanie pisanek na terenie wokół kościoła! Druga edycja tego wydarzenia przyciągnęła całkiem duży tłum dzieci z rodzicami i dziadkami.

Nad wszystkim nieustrudzenie czuwał o. Tomasz Szura wraz z pomysłodawczynią wydarzenia panią Anną Clancy.

Cieszymy się z każdego uśmiechu na twarzach naszych najmłodszych parafian i ufamy, że za rok spotkamy się jeszcze w większym gronie, a pogoda jak i tym razem dopisze.



>> **Polowanie na pisanki** – Zabawa dla dzieci i opiekunów daje możliwość wspólnego spędzenia czasu

Triduum Paschalne

17-20.04.2025 – W tym roku Triduum Paschalne przeżywaliśmy w duchu głębokiej modlitwy i wspólnoty, dziękując za tajemnicę męki, śmierci i zmartwychwstania Chrystusa.

W Wielki Czwartek uroczystej Mszy Wieczery Pańskiej przewodniczył o. Marian Puchała OMI, który w homilii przypomniał o darze kapłaństwa i Eucharystii jako źródle miłości i służby. Wielki Piątek, dzień ciszy i adoracji Krzyża, prowadził liturgicznie o. Piotr Osiński OMI, a kazanie wygłosił o. Bartosz Koślik OMI, kierując nasze serca ku tajemnicy zbawczej śmierci Jezusa. W Wielką Sobotę, podczas Wigilii Paschalnej – najważniejszej liturgii w roku

– przewodniczył i głosił słowo proboszcz, o. Błażej Mielcarek OMI, ukazując Zmartwychwstanie jako źródło nadziei i początek nowego życia.

Szczególne znaczenie miała liturgia światła, w czasie której blask paschału rozproszył ciemność kościoła, symbolizując zwycięstwo Chrystusa nad śmiercią. Wspólna modlitwa, śpiew Exsultetu i odnowienie przyrzeczeń chrzcielnych przypomniały nam o naszej tożsamości jako dzieci Bożych. Zwieńczeniem celebracji była radosna procesja rezurekcyjna wokół kościoła. Dziękujemy wszystkim za wspólne przeżycie tych świętych dni – niech ich owoce trwają w nas przez cały rok.



Inspirator Małżeński – Dar posłania

22.03.2025 – W naszej parafii odbyła się druga edycja Inspiratora Małżeńskiego, zatytułowana „Dar posłania”. Był to dzień modlitwy, refleksji i umocnienia dla małżeństw.

Konferencje wygłosili Iga i Konrad Grzybowscy z fundacji „Ster na Miłość” oraz ks. Teodor Sawielewicz z „Teobańkologii”. Świadectwem podzielili się Magdalena i Piotr Krajewscy.

W wydarzeniu wzięły udział liczne pary małżeńskie z Wrocławia i okolic, poszukujące pogłębienia relacji i duchowego umocnienia. Zwieńczeniem spotkania była uroczysta Msza Święta i adoracja Najświętszego Sakramentu. Dziękujemy wszystkim uczestnikom za obecność, modlitwę i radosne świadectwo wiary!

Podsumowanie działalności charytatywnej parafialnego zespołu „Caritas”



ZDJĘCIE: FREEPIK.COM

4.05.2025 – Niesienie pomocy potrzebującym seniorom, osobom samotnym, chorym, bezdomnym, bezrobotnym, samotnym matkom i wszystkim innym osobom znajdującym się w trudnych sytuacjach życiowych, to misja naszego zespołu.

Jej realizacja nie byłaby możliwa, gdyby nie akceptacja naszych przedsięwzięć i pomoc w ich wykonywaniu przez naszego przełożonego, ojca Błażeja Mielcarka OMI.

Zespół nie miałby możliwości realizacji przedsięwzięć, gdyby nie szeroko otwarte serca i hojność parafian. Dlatego Wam Drodzy Parafianie pragniemy wyrazić naszą głęboką wdzięczność za Wasz życiowy gest i ofiarowanie produktów spożywczych dla potrzebujących rodzin, które składaliście w okresie Wielkiego Postu, do koszy wystawionych w kościele. To Wasze otwarte serca pozwoliły nam przygotować, przed Świątami Wielkiej Nocy, 70 paczek żywnościowych dla ubogich rodzin znajdujących się w trudnej sytuacji. To Wasza hojność pozwoliła nam sprawić, by okres tych Świąt był dla tych najuboższych parafian wyjątkowy.

Dziękujemy Wam również za Waszą hojność przy nabywaniu sprzedawanych, przez zespół, baranków i świec oraz przygotowanych, we własnym zakresie, palm. Dziękujemy także za Wasze ofiary składane podczas celebrowania pierwszych piątków miesiąca.

Zdobyte środki pozwoliły nam na przygotowanie 80 upominków dla osób chorych, czasami chorych ob-

łożnie oraz 40 upominków dla osób z Domu Pomocy Społecznej „Miłosierny Samarytanin” przy ul. ks. Marcina Lutra. Ich radość z bycia niezapomnianymi przez innych jest również naszą radością.

To dzięki Wam drodzy parafianie mamy możliwość służyć doraźną pomocą tym, którzy sami nie są w stanie sprostać pojawiającym się potrzebom. Możemy również sprawiać, by osoby bezdomne mogły, chociaż przez krótki okres, nie czuć głodu.

Wasza dobroć, hojność i wrażliwość na potrzeby innych to dla nas prawdziwy skarb. Wyrażamy jako zespół, nadzieję na dalsze owocne działanie.

Nasze podziękowania kierujemy również do panów ze „Służby św. Józefa”. Dziękujemy Wam za Waszą bezinteresowną pomoc i wszelkie wyświadczone zespołowi dobro.

Niech Zmartwychwstały Chrystus obdarza potrzebnymi łaskami wszystkich, a w szczególności: ojca Proboszcza, wszystkich darczyńców i inne osoby wspomagające naszą misję. Niech wynagrodzi Wam wszelkie wyświadczone dobro, Waszą wrażliwość i otwartość, na potrzeby bliźnich, serca.

Parafialny zespół Caritas

Z KSIĄG PARAFIALNYCH

ZMARLI

Regina Brandt, ur. 1931
Teresa Juszcak, ur. 1930
Maria Buczak, ur. 1944
Anna Błażków, ur. 1933
Antonina Leligdowicz, ur. 1928
Stanisław Kucharczyk, ur. 1931
Helena Wiewiórska, ur. 1934
Ryszard Bąk, ur. 1951
Filomena Barbara Szauer, ur. 1933
Henryk Gargul, ur. 1949
Jan Jakubowski, ur. 1930
Krystyna Śliwińska, ur. 1949
Szymon Kowalik, ur. 2025
Józef Kołodziej, ur. 1948

SAKRAMENT CHRZTU ŚW.

Helena Kaja Makowska
Laura Helena Janczyn
Radosław Ziemowit Szima
Zoya Aleksandra Ćwierzona
Aleksandra Maria Grygorcewicz
Adrian Łukasz Klimas
Artur Dawid Szumniak
Martyna Laura Długołęcka
Maya Tąporowska
Nadia Daria Piątek
Antonina Skowrońska
Benedykt Józef Czubak

SAKRAMENT MAŁŻEŃSTWA

Andrzej Fil
i Julia Shchykh

Dariusz Łukasz Smoliński
i Marcelina Anna Wołoch

MARYJA NIEPOKALANA

Fiat Maryi, które zmieniło świat

Kult Maryi w Kościele jest obecny od początku jego istnienia i przejawia się w różnych formach. Jedne mogą się podobać mniej, inne bardziej. Jako ludzie zmysłowi przywiązujemy się do określonych wizerunków, obrazów, figur. Ważne, aby pomagały nam one zbliżyć się do prawdziwej Maryi, tej, o której mówi nam Biblia.



ciemnej jest konieczne dla pozbycia się egoizmu, uwolnienia od zajmowania się sobą, od wszystkiego, co nas oddziela od Boga. Ale Maryi nie było to potrzebne, była „pełna łaski”.

Przeżywa zgubienie Jezusa i słyszy trudne słowa: „Czemuście mnie szukali?... I nie rozumie. A potem w Kanie Galilejskiej: „Czyż to moja lub Twoja sprawa, Niewiasto?”. I kolejne trudne wydarzenie: zostaje odprowadzona, kiedy chce porozmawiać z Jezusem, a On mówi, że Jego matką są ci, którzy Go słuchają.

Wreszcie największa ciemność na Golgocie. Cierpiała z Synem, a na koniec straciła Go i Jan zajął Jego miejsce. Ona, która była najbliższą Bogu, jak tylko można, przeżyła najmocniej doświadczenie straty Boga.

Stinissen wyjaśnia, że noc ciemna Maryi przygotowywała ją do roli Matki Kościoła. Dlatego musiały zostać zerwane wszelkie prywatne relacje, aby mogła stać się Matką wszystkich ludzi. Ona najlepiej wie, co to znaczy stracić Boga, i dlatego jest najlepszą przewodniczką dla tych, którzy doświadczają ciemności wiary.

Maryja pokazuje nam macierzyńską, łagodną stronę miłości Boga. Przez nią wylewa się Jego czułość. Św. Maksymilian Kolbe nazywa Maryję „wcieleniem” Bożego miłosierdzia. To Ona uczy nas postawy wewnętrznej wolności. Wolności od własnych upodobań, które nas ograniczają, od planowania. Wolności, która pozwala nam mówić jak Ona „*fiat*”, bądź woła Twoja jako w niebie tak i na ziemi”.

Ona uczy nas: „czyście wszystko, cokolwiek wam powie”. Nie ona wydaje polecenia. Nie szuka swoich rozwiązań, ale wskazuje na Jezusa. Ona prowadzi nas do Jezusa, uczy nas słuchać Jezusa i Jemu ufać.

Na koniec jeszcze przytoczę słowa Marii Petyt, karmelitańskiej mistyczki. Podczas gdy Chrystus jest „Słońcem sprawiedliwości”, Maryję nazywamy „Zwierciadłem sprawiedliwości” (Litania loretańska). Píše ona: „Zwierciadło to moduluje ostrość promieni i tak je odbija, że są dostosowane do możliwości naszych zmysłów. W ten sposób widzimy słońce jasno i wyraźnie, tak jakby nie było nic pośredniego między nim a okiem. Zatrzymujemy się bowiem nie na lustrze, ale na słońcu, które w nim się odbija, tak że oko nie może odróżnić słońca od zwierciadła”.



Maja Berkowska

Redaktor „Królowej Pokoju”

Bóg przeznaczył Maryję na Matkę Boga. Jako niepokalanie poczęta nie miała w sobie śladu grzechu pierworodnego i była od samego początku wolna od jego konsekwencji. Nie musiała walczyć z wrodzonym egoizmem. Wilfrid Stinissen w swojej książce „Powiedz im o Maryi” porównuje ją do gąbki, która wchłania wodę, ale nigdy nie jest nasycona. Zawsze otwarta na miłość. My walczymy z Bogiem aż po nasz ziemski kres, opieramy się jego łasce, a Maryja była prawdziwie „służebnicą Pańską”, w pełni dyspozycyjną dla Niego. Stąd jej „*fiat*”, na które nie byłoby stać żadnego grzesznego człowieka.

Stinissen przekonuje, że świętość Maryi nie powinna tworzyć bariery między nią a nami. Grzech nie jednoczy ludzi, a staje się źródłem izolacji, wrogości i samotności. To grzech jest nieludzki, a nie świętość, błędem jest utożsamianie grzeszności z człowieczeństwem.

Zwiastowanie rozpoczyna Nowe Przyznanie. Jest to w pewnym sensie rozmowa Boga z człowiekiem. „Tak” Maryi jest echem pierwotnego „tak” Boga. „Niech się stanie...” wybrzmiało w akcie stworzenia i Maryja jako pierwsza odpowiedziała Bogu „tak”. Bogu i człowiekowi, bo od tego momentu stała się Matką Boga i ludzi. Oto zaraz po Zwiastowaniu Maryja pospieszenie udaje się w góry, do swojej krewnej Elżbiety. Nie celebrowała w izolacji swojego niezwykłego stanu, ale chce się podzielić radością. Jest tą, która przynosi Jezusa. Choć jest jeszcze niewidzialny, zostaje rozpoznany przez tego, który będzie przygotowywał mu drogę. Oto Maryja – pośredniczka łaski, ułatwiająca spotkanie Boga i człowieka.

Od momentu ofiarowania Jezusa Maryja w pewnym sensie Go traci, ofiarowuje Go, stając się już wtenczas obrazem Kościoła. Autor książki „Powiedz im o Maryi” pokazuje, jak Maryja przeżywała noc ciemną. Jan od Krzyża pisał, że doświadczenie nocy

NIEZWYKŁA HISTORIA

Dzieci z Fatimy

Fatimskie objawienia pozostają jednym z najbardziej poruszających wydarzeń maryjnych XX wieku, przekazując światu przesłanie modlitwy, pokuty i zawierzenia Bogu. Historia trojga dzieci – Łucji, Franciszka i Hiacynty – ukazuje ich niezwykłą wiarę i gotowość do poświęcenia w imię miłości do Boga i ludzi.

Troje dzieci, którym ukazywała się Matka Boża w Fatimie, to Franciszek i jego młodsza siostra Hiacynta oraz ich kuzynka Łucja. Najstarsza z nich, Łucja dos Santos, urodziła się 22 marca 1907 roku w ubogiej rodzinie w Aljustrel, w wiosce należącej do parafii Fatima. Była najmłodszą z sześciorga dzieci. Pierwszą modlitwą, której się nauczyła, było „Zdrowaś Maryjo”. W wieku sześciu lat przystąpiła do pierwszej Komunii Świętej. Od siódmego do dziesiątego roku życia pała owce. W tym czasie przeżyła objawienia anioła i objawienia Matki Bożej. W 1926 roku rozpoczęła nowicjat w Zgromadzeniu Sióstr św. Doroty w Tuy w Hiszpanii. W 1948 roku, za pozwoleniem Piusa XII, opuściła to Zgromadzenie i wstąpiła do klasztoru Sióstr Karmelitanek w Coimbra w Portugalii, gdzie zmarła w opinii świętości 13 lutego 2005 roku. Obecnie toczy się jej proces beatyfikacyjny.

Franciszek Marto urodził się 11 czerwca 1908 roku w Aljustrel. Od wczesnych lat dzieciństwa lubił chodzić do kościoła, modlić się, śpiewać pobożne pieśni i rozmyślać o sprawach Bożych. Często modlił się i pokutował za winy grzeszników. We wrześniu 1918 roku na Półwyspie Iberyjskim zapanowała epidemia grypy, zwana „hiszpanką”. Jej ofiarą stał się Franciszek, który zmarł 4 kwietnia 1919 roku.

Hiacynta Marto urodziła się 11 marca 1910 roku w tej samej miejscowości. Różniła się od Franciszka ruchliwością i żywotnością. Dużo modliła się o nawrócenie grzeszników i podejmowała pokutę w ich intencji. Bardzo boleśnie przeżyła śmierć Franciszka. Swoje cierpienia w czasie choroby ofiarowała za nawrócenie grzeszników, za pokój na świe-



>> **Fatima** – Łucja, Hiacynta, Franciszek

cie i w intencji Ojca Świętego. Hiacynta zmarła na „hiszpankę” 20 lutego 1920 roku. Ojciec Święty Jan Paweł II beatyfikował Franciszka i Hiacyntę 13 maja 2000 roku. Kanonizował zaś ich papież Franciszek 13 maja 2017 roku w Fatimie.

Objawienia

Objawienia maryjne w Fatimie zostały poprzedzone trzykrotnym ukazaniem się trojgu dzieciom Anioła Pokoju

wiosną, latem i jesienią 1916 roku. Anioł zachęcał dzieci do modlitwy, umartwienia, a podczas trzeciego objawienia udzielił im Komunii Świętej. Łucji podał Hostię, a Franciszkowi i Hiacyncie Krew Chrystusa z kielicha. W 1917 roku dzieci przeżyły sześć objawień Matki Bożej, po jednym każdego miesiąca, poczynając od 13 maja. Tylko objawienie z sierpnia było dnia dziewiętnastego, zaś pozostałe w trzynastym dniu miesiąca. Po ukazaniu się Maryi Łucja niemal zawsze pytała: „Czego Pani sobie ode mnie życzy?”. Matka Boża przekazała dzieciom wiele spraw. Mówiła o niebie, czyściu, Trójcy Przenajświętszej i zachęcała do ofiarowania cierpienia za grzechy ludzi i o nawrócenie grzeszników. Poleciła odmawianie różańca o pokój dla świata. Powiedziała, że wkrótce zabierze do nieba Franciszka i Hiacyntę. Ukazała dzieciom ogień piekielny i zanurzonych w nim diabłów oraz dusze ludzkie. Prosiła o poświęcenie Rosji Jej Niepokalanemu Sercu i o Komunię św. wynagradzającą w pierwsze soboty miesiąca. Wspominała, że wiele dusz idzie na wieczne potępienie i zachęcała do modlitwy i do ofiar za grzeszników. Ogłosiła, że jest Matką Bożą Różańcową i wyraziła wolę, aby zbudowano na jej cześć kaplicę. Podczas niektórych wizji Łucja prosiła o uzdrowienie i nawrócenie pewnych osób. Maryja oznajmiała, że niektórych uleczy, innych nie.

Podczas ostatniego objawienia w Fatimie, 13 października, wydarzył się cud „tańczącego” słońca, który był widziany przez ok. 70 tys. osób w promieniu 40 kilometrów. Dzieci ujrzały po stronie słońca św. Józefa z Dzieciątkiem Jezus, Matkę Bożą w bieli i niebieskim płaszczu. Święty

W 1942 roku Pius XII poświęcił świat Niepokalanemu Sercu Maryi, a w 1952 roku ponowił ten akt. Ojciec Święty Jan Paweł II w 1984 roku poświęcił narody Najświętszemu Sercu Maryi, natomiast papież Franciszek 25 marca 2022 roku dokonał w Watykanie aktu poświęcenia Rosji i Ukrainy Niepokalanemu Sercu Maryi.

Józef pobłogosławił świat znakiem krzyża. Po czym dzieci zobaczyły następną wizję, w której Pan Jezus był z Matką Najświętszą. Jezus pobłogosławił świat w taki sam sposób jak św. Józef. Objawienia przyczyniły się do nawrócenia wielkiej rzeszy ludzi. W późniejszych latach Matka Boża ukazywała się Łucji jeszcze kilka razy.

Sytuacja polityczna w Portugalii

W czasie fatimskich objawień Portugalii od siedmiu lat rządili ateści i masoni, którzy zwalczali Kościół. Wypędzili oni z kraju wielu biskupów i wiele osób zakonnych, księżom zabronili noszenia sutanny w miejscach publicznych, zamknęli seminaria duchowne, usunęli katechezę ze szkół i krzyże z urzędów. Niszczyli i palili kaplice i kościoły. Kilkunastu księży zamordowali, a ponad stu pobili. Wielu duchownych i świeckich katolików zginęło w zamachach. Kościołowi odebrano majątek, łącznie z budynkami kultu. Zerwano stosunki ze Stolicą Apostolską. Ale już w grudniu 1917 roku ateistyczny rząd upadł i następował powrót do wolności i normalności. Interwencja Matki Bożej sprawiła, że wielkie zło i tym razem poniosło klęskę.

Działania na rzecz pokoju

W 1942 roku Pius XII poświęcił świat Niepokalanemu Sercu Maryi, a w 1952 roku ponowił ten akt. Ojciec Święty Jan Paweł II w 1984 roku poświęcił narody Najświętszemu Sercu Maryi, natomiast papież Franciszek 25 marca 2022 roku dokonał w Watykanie aktu poświęcenia Rosji i Ukrainy Niepokalanemu Sercu Maryi. Dzisiaj Bóg jest bardzo obrażany, a Rosja od wielu lat rozszerza zło w świecie i trzeba tu modlitwy i pokuty, by uchronić ludzkość przed kolejną wojną światową. W kościołach, w odpowiedzi na prośbę Maryi, odprawiane są nabożeństwa Pięciu Pierwszych Sobót miesiąca, a także nabożeństwa fatimskie w każdy trzynasty dzień miesiąca. Warto w nich brać udział, bo współczesne czasy i narody pomocy Boga i Maryi bardzo potrzebują.



o. Kazimierz Lijka OMI

liturgista

ŚWIĘTOŚĆ BEZ PERFEKCJI

Nieidealne, ale święte życie

W świecie mediów społecznościowych i komunikatorów nie tylko wszystko zmusza nas do natychmiastowej reakcji, ale też prawie wszystko jest piękne, idealne. A jeszcze my jako chrześcijanie mamy zmierzać do doskonałości. To jak tu nie wpaść w pułapkę bycia idealnym? Może spojrzeć na... Maryję.

Czy Maryja może być dla mnie wzorem postawy, a równocześnie nie być wzorem idealnego życia? Jeśli spojrzę powierzchownie na świętopobożny (używam tego słowa z szacunkiem!) obraz Maryi w polskiej religijności, to za ważnymi, pięknymi i wzniosłymi określeniami: Matka Narodu, Królowa Polski, Pani Jasnogórska, Pani Świata, Niebieska Królowa, mogę nie dostrzegać tego, co Maryja może wnieść do mojej codzienności. Jak może Ona mnie w niej prowadzić.

Pomyślę teraz przez chwilę o tym, jak w życiu Maryi mało co było doskonałe. W takim ludzkim spojrzeniu na wydarzenia z Jej życia. W takim spojrzeniu po człowieczemu. Mogę to nawet ująć mocniej: pomyślę, jak w życiu Maryi było wiele „porażek” – cudzysłów nieprzypadkowy, bo chodzi tu o te wydarzenia, do których można by przypiąć etykietkę „oj, coś nie wyszło”. Co mi może dać taki przegląd? Mogę wyciągnąć z niego na przykład taki wniosek, że i ja nie muszę się bać, że mi „nie wyjdzie”.

Zróbmy więc myślowy eksperyment. Wyobraźmy sobie, że dzieło zbawienia, życie Jezusa i Maryi, ma miejsce we współczesności, w XXI wieku. Na pewno w Betlejem znalazłby się ktoś z telefonem komórkowym, kto umieściłby w mediach społecznościowych relację, zdjęcia z narodzin Jezusa, syna Maryi... w staj-



ni. Na pewno też znalazłby się ktoś, kto umieściłby pod tą relacją komentarz: „ale porażka”.

No to jak to jest: najpierw Maryja rodzi syna w stajni, choć anioł Gabriel powie-
dział o nim, że „będzie On wielki i zosta-
nie nazwany Synem Najwyższego” (Łk 1, 32), a potem ucieka z może dopiero
półtorarocznym dzieckiem po nocy do
Egiptu, najpewniej na osiołku. Kolejna
„porażka”.

Pociągniemy dalej wizję życia Maryi
w naszej współczesności. Oto na Face-
booku trafiamy na live z poszukiwań
dwunastoletniego Jezusa w Jerozolimie.
Zrozpaczeni rodzice już trzeci dzień cho-
dzą po mieście. Pierwszy komentarz pod
tym live’em? „Co to za matka, co gubi
własne dziecko?” Tak sobie myślę, jak
by to było, gdyby mi dwunastoletni syn
zgubił się w zatłoczonym pielgrzymami
mieście, a ja miałbym szukać go przez
trzy dni bez Internetu, telefonów, policji,
kamer itd.

A gdyby Jezus podrósł w naszych cza-
sach? Czy współcześni youtube’owi fary-
zeusze nie wypuszczaliby clickbaitowych
filmików o tym, jaki to z niego żarłok i pi-
jak (Mt 11, 19), że odszedł od zmysłów,
a nawet Belzebub go opętał (Mk 2, 21-
22). „Życzliwi” ludzie donieśli by Maryi, co
mówi się o jej synu. Kolejna „porażka”.

Co na to Maryja?

Zastanówmy się, czy współcześnie
żyjąca Maryja w ogóle upubliczniłaby
światu swoje życie.

Gdy w początkach naszej ery paste-
rze opowiadali, co im aniołowie objawili
o Nowonarodzonym, „Maryja zachowy-
wała wszystkie te słowa i rozważała je
w swoim sercu” (Łk 2, 19). A gdy po trzech
dniach znalazła z Józefem zgubionego
nastolatka w Jeruzalem i nie zrozumiała
tego, co jej odpowiedział na pełne troski
wyrzuty, to „zachowywała wszystkie te
słowa w swym sercu” (Łk 2, 51). Jakie to
przynosiło efekty? „Jezus wzrastał w mą-
drości, w latach i w łasce u Boga i ludzi”
(Łk 2, 52).

W tych wszystkich wspomnianych
wcześniej „porażkach” Maryja nie widzia-
ła dramatu, bo ufała Bogu. Rozumiała,
że idealne życie to nie jest to nazna-
czone sukcesami, tylko to, gdy jest się
blisko Pana. I choć była najbliższą Pana
ze wszystkich śmiertelników, to ni-
gdy Jezusa nie zasłaniała. I dziś nam
Go też nie zasłania, tylko na Niego
zawsze wskazuje.

Na granicy
życia i śmierci

8-10 sierpnia 2025

REKOLEKCJE UZDROWIENIA WEWNĘTRZNEGO
PO STRACIE BLISKIEJ OSOBY

D. MARCIN SZWARC OMI
Majster Ołtarz Maryi Kiepskiej
rekolekcyjista

EWA LIEGMAN
propagatorka ruchu hospicyjnego,
przez hospicjum dla dzieci i perinatologicz-
nego i MOCy Holistycznego Centrum Wsparcia po Stracie

ZAPISY: WROCLAW.OBLACI.PL

Z jaką wdzięcznością spotyka się jej
postawa na kartach Pisma Świętego?
Popatrzmy, jakie Pismo podaje podzię-
kowania dla Maryi, spójrzmy na te frag-
menty, w których okazywana jest jej bez-
pośrednio wdzięczność: „...Ach, nie ma
takich fragmentów...”

To co z nagrodą dla Maryi? Oczywiście,
jest Ona błogosławiona między niewia-
stami (Łk 1, 42) i sama wie, że błogosławić
Ją będą wszystkie pokolenia, gdyż wiel-
kie rzeczy uczynił Jej Wszechmocny (Łk 1,
48). Ale jej nagroda jest jeszcze większa.
I to jest coś, gdzie i my możemy dostrzec
kolejny punkt styczności z Matką Bożą.
Jej największą nagrodą był zmartwych-
wstały Chrystus. To jest i nasza najwięk-
sza nagroda.

Do tej nagrody wiodło Ją życie peł-
ne „porażek”. A jak ja patrzę na swoje
życie? Czy dramatyzuję w chwilach

„porażek”? Czy ufam Bogu? Czy umiem
stawiać zawsze wesołych aniołów
w pustych grobach moich oczekiwań?
– jak mówią słowa piosenki wzorowa-
nej na Ewangelii.

Inga Pozorska w książeczce „Maryjo,
chcę zamieszkać z Tobą” pisze: „Maryja
chce być z nami codziennie. Sama, bę-
dąc bardzo blisko Boga, jest najlepszą
nauczycielką życia (...). Matka Boża uczy
nas patrzeć wyżej, ponad problemy.
Przynosi nadzieję. Zwłaszcza wtedy, kie-
dy jest ciężko, Ona zachęca, żeby uparcie
podnosić głowę – by dostrzec Jezusa –
nasz jedyny ratunek”.



Łukasz Szalkiewicz

Redaktor
„Królowej Pokoju”

POZNAJEMY HISTORIĘ

Matko Przedziwna, módl się za nami!

Mater Admirabilis: Matko Przedziwna, tak dziwna, że zdumiewająca, godna podziwu, osobliwa, wyjątkowa, arcydzieło Boga, wzbudzającą zachwyt... nasza Ucieczko Grzesznych...



ZDJEĆIE: ZDZISŁAW KUBIŃSKI

>> **Wrocław** – Sanktuarium pw. Matki Bożej Pocieszenia przy Alei Pracy

Litania Loretańska

Ta przepiękna litania, odmawiana zwłaszcza w maju na cześć Matki Bożej, gromadzi bardzo wiele i ciągle nie wszystkie tytuły, które mogłyby wyrazić naszą wdzięczność i podziw dla Matki Bożej. Historia powstawania tej modlitwy sięga XIII wieku, przeszła ona swoją drogę tworzenia, a od 1631 zakazano wprowadzania w niej wszelkich zmian bez zezwolenia Stolicy Apostolskiej. Z polecenia papieża Franciszka nowe brzmienie Litanii Loretańskiej – zatwierdzone przez Kongregację ds. Kultu Bożego i Dyscypliny

Sakramentów i ogłoszone dwudziestego czerwca 2020 roku – zawiera obecnie 55 wezwań do Matki Bożej i obowiązuje w Polsce od dwudziestego ósmego sierpnia 2020 roku.

Wędrówka po Wrocławiu i okolicy z Litanią

Królowa Polski. W parafii jezuitów pw. św. Klemensa Dworzaka (Aleja Pracy 26) w ołtarzu głównym kościoła widnieje koronowany obraz Matki Bożej czczonej pod tytułem Matki Bożej Pocieszenia. Obraz został namalowa-

ny w Rzymie ok. 1570 roku na prośbę generała jezuitów św. Franciszka Borgiasza jako kopia obrazu Matki Bożej Śnieżnej. Pod koniec XVI wieku obraz przekazano jezuitom do Lwowa, którzy umieścili go w swoim kościele pw. św. św. Piotra i Pawła. Przed obrazem modlili się królowie i mężowie stanu: Zygmunt III Waza, Władysław IV, Stefan Czarniecki, Jan III Sobieski, Jerzy Ossoliński, oraz lud, mieszczaństwo i szlachta. Z wdzięczności za otrzymane łaski obraz otoczony był drogocennymi klejnotami, a następnie koronowany.

W czasach wielkiego zamętu, podczas potopu szwedzkiego, król Jan Kazimierz 1 kwietnia 1656 roku w katedrze lwowskiej przed obrazem Matki Bożej Łaskawej ślubuje, że wraz z całym narodem czcić będzie Najświętszą Panję Maryję jako Królową Korony Polskiej. Po zakończeniu uroczystości uczestnicy przeszli w procesji do kościoła jezuitów i tu przed obrazem Matki Bożej Pocieszenia odmówiono Litanii Loretańskiej. Pod koniec odmawiania litanii nuncjusz papieski abp Pietro Vidoni dodał po raz pierwszy trzykrotne wezwanie: „Regina Regni Poloniae, ora pro nobis”, czyli „Królowo Królestwa Polskiego, módl się za nami” W takich to okolicznościach zupełnej klęski i zagrożenia Polacy na zawsze uznali w Maryi swoją Królową i Panią. Było to publiczne, chociaż jeszcze nieoficjalne, ogłoszenie w imieniu papieża Matki Bożej – Królową Polski.

14 stycznia 1920 po dwukrotnych prośbach episkopatu Polski papież Benedykt XV rozszerzył na całą Polskę wezwanie Królowo Korony Polskiej w Litanii Loretańskiej. Po drugiej wojnie światowej zmieniono wezwanie na Królowo Polski.

Matka Dobrej Rady. W pobliżu Sobotki w Sulistrowiczkach jest przepiękne Sanktuarium Matki Bożej Dobrej Rady. Trzeba koniecznie odwiedzić to miejsce. Można dojechać autobusem podmiejskim nr 512.

Panna Łaskawa. Sanktuarium Matki Bożej Łaskawej w parafii pw. Karola Boromeusza (ul. Krucza 58) we Wrocławiu jest też kościołem stacyjnym.

Matka Boża Fatimska. Nie ma jeszcze takiego wezwania w Litanii Loretańskiej, ale ze względu na szczególną historię i to miejsce warto jest odwiedzenia. Otóż w Tyńcu Małym, w odległości 14 km od Wrocławia, w kościele parafialnym pw. MB Wniebowziętej



ZDJEĆIE: MAGDALENA SAKOWSKA

>> Sulistrowiczki – Sanktuarium Matki Bożej Dobrej Rady

znajduje się przepiękna, nasza śląska Matka Boża Fatimska. Najstarsza figura w Polsce, a możliwe, że i w centralnej Europie. Objawienia Matki Bożej w Fatimie szybko dotarły na Śląsk. Właścicielka majątku w Tyńcu Małym Maria Józefa von Ruffer, kobieta bogobojna, bardzo wierząca, urodzona w 1894 roku, była starszą córką Gustawa i Gabrieli von Rufferów, majątnego rodu, który przed II wojną światową posiadał wiele posiadłości w Niemczech. Kiedy dowiedziała się o objawieniach Matki Bożej w Fatimie, zapagnęła szerzyć ten kult w swoim regionie. W 1930 roku

objawienia zostały uznane w takim znaczeniu, że nie były sprzeczne z objawieniem powszechnym, i wówczas Maria Józefa podjęła starania u papieża Piusa XI o zgodę na wykonanie kopii rzeźby Matki Bożej z Fatimy. W kontaktach z papieżem pomagał jej ówczesny metropolita wrocławski abp Adolf Bertram.

Rzeźba powstała w 1936 roku. Ta Piękna Pani ma twarz słowiańską, piękne, duże, niebieskie oczy, lekki uśmiech i sandały na stopach. Nazwisko autora rzeźby do dziś nie jest znane, bo rzeźba nie jest podpisana. Niektórzy twierdzą,

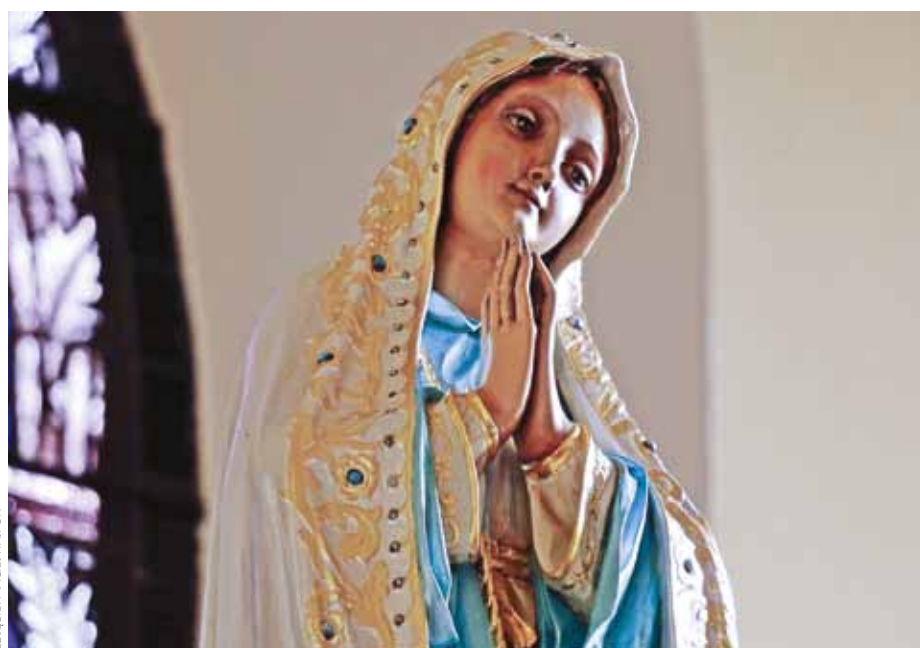


ZDJEĆIE: KUDELIN

>> Wrocław – Sanktuarium Matki Bożej Łaskawej

że autorstwo można przypisać Brunonowi Tschötschelowi zwanemu śląskim Witem Stwoszem, ponieważ w kościele jest kilka rzeźb z jego sygnaturą. Nie można dziwić się ostrożności rzeźbiarza, ponieważ te lata to rozkwit III Rzeszy, a szerzenie fatimskiego cudu zakazane było zarówno w Rosji, jak i w kraju nazistów.

Królowa Pokoju. Kościoła i parafii pod tym wezwaniem nie muszą Czytelnikom przedstawiać. Jednak teologiczna prawda o Maryi jako Królowej Pokoju dojrzywała w świadomości Kościoła przez długie wieki. Wyraz temu przekonaniu dawali już wcześniejsi papieże, ale dopiero w 1917 roku papież Benedykt XV (nazwany papieżem pokoju ze względu na jego starania o to, żeby nie było niepotrzebnego rozlewu krwi podczas pierwszej wojny światowej), polecił włączyć do Litanii Loretańskiej wezwanie „Królowa Pokoju”. Miało ono przypominać wiernym, że Maryja może najskuteczniej uprosić u Boga pokój dla świata. Dzięki swej roli w zbawczym dziele Syna ma Ona istotny udział w przywracaniu pierwotnej harmonii między Bogiem a człowiekiem oraz ludzi między sobą. Nasza parafia ma szczególną misję modlitwy o pokój.



ZDJEĆIE: MACIEJ RAUFUR

>> Tyńiec Mały – Najstarsza w Polsce Figura Matki Bożej Fatimskiej



Teresa Krystyna Ciszewska

Redaktorka
„Królowej Pokoju”

KULT SERCA JEZUSOWEGO

Najświętsze serce

Już za kilka dni rozpocznie się czerwiec. W tym miesiącu w szczególny sposób oddajemy cześć Sercu Pana Jezusa. Jakie jest źródło tego nabożeństwa i jakie ma ono znaczenie?

Folklor czy duchowa rzeczywistość?

Kult Serca Pana Jezusa wielu osobom kojarzy się z folklorem, przywodzi na myśl stary obraz z babcinego pokoju, na którym Pan Jezus wskazuje na swoje otoczone cierniową koroną Serce. Obrazy takie, często „cukierkowe”, o przesadnej, nienaturalnej kolorystyce, zdają się raczej symbolizować jakąś magiczną ludową religijność niż wprowadzać w przestrzeń duchowej rzeczywistości. Starając się zgłębić temat, można się jednak szybko przekonać o tym, że kult ten nie jest wytworem ludo-

wej wyobraźni, tylko rzeczywistością z największą powagą traktowaną przez Kościół, w tym wielu papieży, którzy w swoich pismach i nauczaniu poświęcili temu zagadnieniu dużo uwagi. Przy czym prosił ludzi, ze swoją pobożną intuicją, jak to się często zdarza, potrafiliby tę prawdę bezbłędnie odczytać i przylgnąć do niej.

Święta Małgorzata Maria Alacoque jest postacią szczególnie ważną w krzewieniu kultu Serca Jezusowego. To jej Pan Jezus objawił swe pragnienie, by Serce Jego zostało otoczone czcią. „Oto Serce, które tak umiłowało ludzi, a w zamian za to otrzymuje niewdzięcz-

ność, wzgardę i zapomnienie”, mówił Małgorzacie. „Jeśli by mnie choć trochę ukochano, to za nic bym sobie uważał wszystko, co wycierpiałem dla ludzi, i pragnąłbym, o ile byłoby to możliwe, uczynić dla nich jeszcze więcej; lecz oni na wszystkie moje wysiłki czynienia im dobrze odpowiadają oziębłością i wzgardą”. Kult Serca Jezusowego zakłada więc między innymi wynagradzanie Sercu Pana Jezusa za zniewagi i oziębłość dusz ludzkich.

Objawienia i trzy życzenia Pana Jezusa

W objawieniach Pan Jezus przekazał świętej swoje trzy życzenia. Pierwszym było, by jak najczęściej przyjmowała Komunię świętą, szczególnie w pierwsze piątki miesiąca. Kult Serca Pana Jezusa łączy się więc ściśle z Eucharystią, którą obecnie często rozumiemy jako ucztę, zapominając, że jest ona przede wszystkim ponownieniem tej samej ofiary krzyżowej, która odbyła się na Golgocie. (W badanych za pomocą nowoczesnych metod cudach eucharystycznych zawsze okazywało się, iż konsekrowana hostia, na której pojawiały się krople krwi, jest fragmentem tkanki mięśnia sercowego konającego człowieka). „Z Serca Syna Bożego, umarłego na krzyżu, wytrysnęło wiekuiste źródło życia, które daje nadzieję każdemu człowiekowi”, uczył papież Jan Paweł II w Orędziu na Rok Jubileuszowy.

Kolejnym żądaniem Pana Jezusa było, by Małgorzata w nocy z czwartku na piątek odprawiała godzinę świętą, podczas której towarzyszyć będzie Panu Jezusowi modlącemu się w Ogrójcu, wynagradzając fakt opuszczenia Go przez uczniów. Papież Benedykt XVI w książce „Jezus z Nazaretu” pisze o tamtej nocy sprzed dwóch tysięcy lat: „Ponieważ jest Synem, dlatego właśnie z przeraźliwą jasnością widzi cały brudny potok zła, całą potęgę kłamstwa i pychy, całe wyrafinowanie i potworność zła, które zakłada maskę życia, a zawsze służy niszczeniu bytu oraz hańbieniu i unicestwieniu życia. Dlatego właśnie, że jest Synem, szczególnie głęboko odczuwa trwogę, brud i podłość – całą potęgę grzechu i śmierci, które musi wypić w przeznaczonym dla Niego «kielichu». Wszystko to musi przyjąć do swego wnętrza, ażeby to w sobie pozbawić mocy i pokonać”.



>> Najświętsze Serce Jezusa

W tej właśnie modlitwie wypełnionej trwogą i smutkiem miała uczestniczyć każdej czwartkowej nocy św. Małgorzata. Godzina święta jest dziś stosunkowo popularnym nabożeństwem odprawianym w kościołach i prywatnych domach.

Trzecim życzeniem było ustanowienie w pierwszy piątek po oktawie Bożego Ciała święta Serca Pana Jezusa, a cały miesiąc czerwiec został kultowi Jezusowego Serca w sposób szczególny poświęcony.

Rozwój kultu Serca Jezusowego na przestrzeni wieków

Po śmierci św. Małgorzaty kult Serca Pana Jezusa stale się rozwijał wśród wiernych zachęcanych przez kolejnych papieży do kultywowania nabożeństw zapoczątkowanych przez objawienia. W roku 1856 papież Pius IX rozszerzył święto Serca Pana Jezusa na cały Kościół.

U progu nowego stulecia mającego rozpocząć się Rokiem Świętym (1900), papież Leon XIII dokonał uroczystego aktu poświęcenia rodzaju ludzkiego Najświętszemu Sercu Pana Jezusa. Wydarzeniu temu towarzyszyło ogłoszenie encykliki *Annum Sacrum*, w której papież wyjaśniał znaczenie tego aktu: „Serce Boże jest symbolem i żywym obrazem nieskończonej miłości Jezusa Chrystusa, która nas pobudza do odwzajemnienia się również miłością. Dlatego jest rzeczą najzupełniej odpowiednią poświęcenie się temu Najświętszemu Sercu. Poświęcenie zaś takie nie jest niczym innym jak oddaniem się Jezusowi Chrystusowi, ponieważ wszelki objaw czci, hołdu i miłości względem Bożego Serca odnosi się w rzeczywistości do osoby samego Chrystusa.”

Jednym z najgorętszych orędowników kultu Serca Pana Jezusa był Jan Paweł II, który przy każdej okazji wskazywał wiernym, jak bardzo jest on ważny. „Teologia Serca Bożego jest programem życia. To jest program stary jak chrześcijaństwo. Teologia Boskiego Serca jest pewnym programem, wiarą”. Niech nadchodzący miesiąc czerwiec w sposób szczególny nam o tym przypomina.

Anna Clancy

NASI PARAFIANIE

Wspomnienie parafianki Anny Tabor

Zaangaowana w życie parafii służyła charytatywnie najbardziej potrzebującym. Do samego końca swojej przytomności miała uśmiech na twarzy i dbała o innych.

Panią Anię Tabor pożegnaliśmy 31 marca 2025 roku. Odeszła po długiej, mężnie i cierpliwie znoszonej chorobie. W pamięci wielu parafian i sąsiadów pozostał Jej życzliwy uśmiech, spokój, dobroć.

Starsi pamiętają dobrze zaangażowanie pani Ani w działalność parafii, gotowość niesienia pomocy i służenia innym.

Od lat osiemdziesiątych działała w Zespole Charytatywnym, obecnym Parafialnym Zespole Caritas. Troszczyła się o podopiecznych nie tylko ze swojego rejonu, wykonywała wiele prac dla ogółu parafian, wspierała modlitewnie i finansowo misje, pisała artykuły do *Królowej Pokoju*.

Pani Ania związana była w sposób szczególny ze Wspólnotą Krwi Chrystusa. Była parafianką zaangażowaną w życie religijne i działalność społeczną.

Działalność na niwie parafialnej nie była jej jedyną aktywnością. Przynależność do Solidarności doprowadziła do internowania w czasie stanu wojennego. Za tę działalność została po latach uhonorowana orderem Instytutu Pamięci Narodowej.

W sercach i pamięci znających Ją osób pozostaje jednak przede wszystkim jako osoba ogromnie życzliwa, starająca się otoczyć każdego potrzebującego pomocą, dzieląca się hojnie dobrami duchowymi i materialnymi. „Sama dużo dostałam. Moim obowiązkiem jest darmo dawać”, mawiała.

Odnaczała się też ogromną skromnością i dyskrecją. Pozostaje z pewnością wzorem do naśladowania dla nas wszystkich.

Śp. Anna Tabor została pochowana na Cmentarzu Klecińskim.



>> Anna Tabor uhonorowana orderem Instytutu Pamięci Narodowej

Dziękujemy Ci, Aniu, za Twoje działanie dla rozwoju wiary i dobra ludzi w potrzebie. Dziękujemy też Twojej Rodzinie za to, że Cię wspomagała. Będziemy o Tobie pamiętać w modlitwie. Bóg zapłać za wszystko, co czyniłaś.

Przyjaciele z Parafii



Anna Clancy

Redaktorka
„Królowej Pokoju”



ZDJEŃCIE: ARCH. LEW JUDY

REKOLEKCJE W PORSZEWICACH

Powrót do pierwszej miłości

W tym roku rekolekcje majowe w Porszewicach skupiały się całkowicie na tym, aby powrócić do „pierwszej miłości” (Ap 4, 5) – do fundamentu Słowa Bożego. Prowadzili je dla nas liderzy Szkoły Nowej Ewangelizacji im. Świętego Dobrego Łotra z Radomia – Kuba i Beata.

Obydwoje mają wielkie serce dla Pana Boga i w całości poświęcają swój czas na pracę dla Niego. Szczególnie bliski jest im temat „Maryja i Józef jako wychowawcy Słowa Bożego”, który postanowili nam przybliżyć.

Pan Bóg nie bał się powierzyć Świętej Rodziny swojego własnego Syna. Bóg, prawdziwy Bóg, urodził się w zwykłej grocie, wśród zwierząt. I w naszym sercu ten Bóg też chce zająć miejsce. W naszym sercu – jakiegokolwiek, by ono nie było! Choć często nachodzi nas taka pokusa, że „najpierw muszę poukładać swoje życie, żeby przyjąć Jezusa”, Bóg nie chce stabilnej sytuacji, chce przyjąć tu i teraz, gdziekolwiek akurat jesteśmy.

Maryja i Józef

Bóg nie boi się powierzyć Jezusa – Słowa – Maryi i Józefowi. Obydwoje świadomie i w pełni przyjmują Słowo Boże, mimo swojego młodego wieku.

Maryja od razu ma do pokonania wiele przeszkód – wyrusza w drogę do

swojej kuzynki Elżbiety – to jest około 6 dni drogi, 150 kilometrów. My w naszym życiu również mamy wiele przeszkód po przyjęciu Słowa Bożego. Te przeszkody rozważaliśmy poprzez pytania, aby odkryć, jak możemy je pokonać. „Ile cennego czasu w ciągu dnia poświęcasz na robienie niczego? Czy potrafisz zrezygnować z twojego prywatnego czasu, by być i posługiwać we wspólnocie? Czy nie unikasz swoich problemów, zamiast je rozwiązywać? Czy bardziej koncentrujesz się na zabezpieczeniu siebie, czy na budowaniu królestwa Bożego? Czy wychodzisz ze swojej strefy komfortu, aby rozwijać się duchowo?”

Józef z kolei nazwany jest w historii „sprawiedliwym” – to znaczy tym, który wypełnia wolę Boga. Sytuacja Józefa była trudna, ale potrafił postawić wolę Boga na pierwszym miejscu. Czy było mu łatwo uwierzyć, że Maryja jest w ciąży z samym Bogiem? Nigdy wcześniej ani później to się nie zdarzyło. Ale Józef, słysząc głos anioła we śnie i znając pisma Izajasza i in-

>> **Porszewice** – modlitwa w kaplicy domu rekolekcyjnego

nych proroków (pisma sprzed ponad 700 lat) – jednak postanowił bardziej zaufać Słowu Boga niż temu, co mu się mogło wydawać. Bo Słowu wierzy się na słowo. Do tego i nas wzywa Bóg.

Wzrost Słowa w naszym życiu

Dzięki wierze i zaufaniu Maryi i Józefa, Słowo Boga – Logos – mogło przyjść na świat. To oni je wychowywali przez wiele lat, by stało się Zbawicielem świata. I do nas kierowane są Boże Słowa: w Kościele, w Piśmie Świętym, w słowach innych ludzi. I my możemy przyjąć je w sercu i dbać o jego wzrost, by dało owoc w świecie. Tak aby i przez nas Słowo przychodziło na świat.

Takie Słowo jest jak ziarno, które pada na ziemię. Ziarno jest gotowe; Bóg wysiada je we wszystko, co potrzebne – ma to w sobie. Człowiek może jednak zadbać o glebę w swoim sercu, żeby ziarno padło w jak najżyźniejszą. Aby gleba wydała duży plon, musi być zaorana pługiem.

Bez orki nasiono nie wypuści korzeni, gleba musi być pulchna. Orkę trzeba przeprowadzać regularnie – Bóg orze nasze serce na różne sposoby, przerzuca glebę o sto osiemdziesiąt stopni, zupełnie zmienia jej ułożenie. Przerzuca ją na drugą stronę i tak przewraca nasze życie: przepracowuje naszą przeszłość, nasze myślenie, ambicje, priorytety, wady i zalety – wszystko to przewraca na drugą stronę, aby służyło Jemu.

To nauczanie wzmocniła wizyta braci z fundacji „Nefesz”, którzy opowiadali o tym, jak Pan Bóg wywracał ich życie do góry nogami (orał), aby je naprawić i przyporządkować jego woli. Fundacja „Nefesz” zajmuje się pomaganiem uzależnionym od alkoholu i narkotyków poprzez terapię i uwielbienie Jezusa. Świadectwem swojego życia potwierdzili prawdziwość nauczania Kubę i Beatę i przemieniającą moc Słowa Bożego.

Oby Słowo Boga w naszym sercu przyniosło jak największy owoc!



Agata Bartosik

Wspólnota
„Lew Judy”

„Odbudowana” Warszawa



Wspólnie z o. Tomaszem Szurą OMI wyruszyliśmy pociągiem w kierunku stolicy, by przeżyć kilka dni pełnych modlitwy, wspólnoty i refleksji. Po dotarciu na miejsce, a w międzyczasie także szybkiej kolacji w Żółtych Tarasach, zameldowaliśmy się w parafii Świętego Włodzimierza na Bródnie. Zjazd rozpoczął się powitaniem w kościele, wieczornym apelem jasnogórskim i przydzieleniem miejsc noclegowych.

Duchowe przeżycia i inspirujące konferencje

Piątek rozpoczęliśmy tradycyjnie od śniadania u rodzin goszczących (albo na miejscu przy kościele), a potem od porannych modlitw. Uroczystą Mszę Świętą celebrował biskup Romuald Kamiński, a obecny był także prowincjał o. Marek Ochlak OMI. Następnie uczestniczyliśmy w niezwykle poruszającej konferencji „Porażka nie jest końcem”, prowadzonej przez s. Esterę Andrzejewską AM i Elwirę Legman. Dzielenie się ich osobistym doświadczeniem pokazało, że nawet w trudnościach można odkryć Boży plan, a upadki są czasem punktem wyjścia do głębszego życia duchowego.

W dniach 1–4 maja nasza wspólnota Niniwa wzięła udział w 42 zjeździe Niniwy w Warszawie, który odbywał się pod hasłem „Odbudowana”.

Spacer po Starym Mieście i wieczór uwielbienia

Po pracy w grupach i wspólnym obiedzie udaliśmy się metrem do kościoła sióstr wizytek, gdzie ojciec Paweł Zając OMI poprowadził nieco lżejszą, ale równie inspirującą konferencję „Moje top 3 Starego Miasta”. Po niej odbyliśmy spacer po starówce – podziwialiśmy pomniki, zabytki, cieszyliśmy się wspólnym czasem... i oczywiście – nie zabrakło lodów! Wieczorem uczestniczyliśmy w pięknym wieczorze uwielbienia, który poprowadziła Niniwa z Lublińca. To był szczególny moment bliskości z Bogiem – pełen modlitwy, śpiewu

i osobistego spotkania z Tym, który zawsze czeka z otwartymi ramionami. To uwielbienie przypomniało nam, że prawdziwa siła i odnowa rodzi się właśnie w relacji z Bogiem i drugim człowiekiem. Dzień zakończył się jak zawsze – apelem jasnogórskim.

Odkrywanie Warszawy i potańcówka

Sobota zaczęła się wcześnie – o 8:30 byliśmy już w drodze do Wspólnot Jeruzolimskich. Tam czekała na nas konferencja o podróży w czasie po Warszawie, a zarazem jej odbudowie – spójna z hasłem zjazdu – a następnie nietypowa, ale piękna Msza Święta. Liturgia miała elementy tradycji wschodnich, czego się później dowiedzieliśmy od przedstawicieli Wspólnot Jeruzolimskich, a Komunia Święta była udzielana pod dwiema postaciami. To było wyjątkowe doświadczenie, które pozwoliło nam zobaczyć, jak różnorodnie można przeżywać tę samą wiarę. Po Mszy kontynuowaliśmy zwiedzanie – odwiedziliśmy okolice Pałacu Kultury i Nauki, a także bulwary nad Wisłą z widokiem na Stadion Narodowy. Wieczorem przyszedł czas na integrację z innymi niniwitami oraz parafianami – wspólna potańcówka w klimacie lat 20-lecia międzywojennego. Były stroje z epoki, grill, polonez i mnóstwo radości.

Zakończenie zjazdu i refleksje

Ostatni dzień rozpoczął się Eucharystią, a po niej przyszedł czas na świadectwa, podziękowania i wspólne refleksje. Każdy z nas wracał do domu z nowym doświadczeniem duchowym, wspólnotowym i osobistym. Zjazd „Odbudowana” był dla nas nie tylko okazją do poznania Warszawy i innych wspólnot, ale przede wszystkim do odnowienia relacji z Bogiem, samym sobą i drugim człowiekiem. Wróciliśmy do domu może trochę zmęczeni, ale z sercami pełnymi pokoju i wdzięczności. Kolejny piękny zjazd za nami – i już nie możemy się doczekać kolejnego!



Amelia Antkiewicz

Wspólnota „NINIWA”



ZDJĘCIE: ARCH. PARAFIALNE

SŁUŻBA CHORYM

Posłani z Eucharystią do chorych

W każdą niedzielę chorzy naszej parafii mogą przyjąć Najświętszy Sakrament. Nadzwyczajni szafarze Komunii Świętej rozdzielają Eucharystię tym, którzy nie mogą już udać się do Kościoła.

Udzielanie Komunii św. przez szafarzy wiąże się z dotykaniem Najświętszego Sakramentu. Ta szczególna posługa nawiązuje do rozpowszechnionej już w II wieku po Chrystusie (opisanej m.in. w pismach św. Justyna męczennika) tradycji zanoszenia Ciała Pańskiego osobom uczestniczącym w Eucharystii bądź chorym. Następowало to jako jeden z sakramentów św. bezpośrednio po zakończeniu Mszy św. W kolejnych latach rozwoju Kościoła katolickiego – poprzez Sobór laterański IV (1215 r.), Sobór trydencki (1545–1563), Sobór Watykański I (1869–1879) aż do 1962 r. – inaczej rozumiano określenie osób uprawnionych do udzielania Komunii św. Tę funkcję mogli sprawować zgodnie z Kodeksem Prawa Kanonicznego z 1917 roku wyłącznie zwyczajni szafarze (kan. 845),

tnz. biskupi, prezbiterzy i diakoni. Dopiero Sobór Watykański II (1962–1965), otwierając „okno na świat” współczesnym potrzebom wiernych, przyznał większą rolę świeckim w kościele.

Co warto zaznaczyć, śp. papież Franciszek uważał, że Sobór Watykański II był: „wizytą Boga w jego kościele” (wywiad opublikowany w Belgii 28 lutego 2023 r.).

Wprowadzono wtedy prócz szafarzy zwyczajnych grupę szafarzy nadzwyczajnych, do której zaliczać się mogą akolita (tnz. osoba ustanowiona do pomocy kapłanowi i diakonowi podczas liturgii) oraz wierni świeccy. Przepisy kościelne określają warunki powołania osoby świeckiej do roli szafarza nadzwyczajnego. Mężczyźni świeccy, posiadający odpowiedni wiek i przymioty

ustalone zarządzeniem Konferencji Episkopatu, mogą być przyjęci przepisany obrzędem liturgicznym do posługi lektora i akolity. Natomiast w parafiach, gdzie wymagają tego potrzeby Kościoła, także kobiety (siostry zakonne i niewiasty życia konsekrowanego) mogą wykonywać pewne obowiązki w zastępstwie kapłanów. Zadania szafarzy nadzwyczajnych zwykle obejmują: posługę słowa, przewodniczenie modlitwom liturgicznym oraz udzielanie Komunii Świętej. Szafarze nadzwyczajni są wyznaczani na 5 lat, potem następuje przedłużenie na kolejny okres. W diecezji wrocławskiej organizowane są też co pół roku jednodniowe „Dni skupienia szafarzy nadzwyczajnych”.

Rozmowa z szafarzami: Jerzym Goldwasserem oraz Markiem Kupczyńskim

Miło mi rozmawiać z parafianami, którzy pełnią posługę szafarzy nadzwyczajnych. Do tego zachęcił ks. proboszcz Błażej Mielcarek, który jesienią 2023 r. zgłosił obie kandydatury do biskupa. Następnie panowie odbyli półroczny kurs przygotowawczy organizowany w Archidiecezji Wrocławskiej przez ks. Pawła Cembrowicza (przewodniczącego Komisji Liturgicznej, proboszcza Katedry św. Jana Chrzciciela i opiekuna szafarzy nadzwyczajnych), zakończony udzielonym błogosławieństwem przez arcybiskupa Józefa Kupnego w czerwcu 2024 r. Osoby zgłaszane do roli szafarza nadzwyczajnego muszą spełniać pewne wymagania. Najważniejsze warunki to wzorowe życie moralne, zaangażowanie w życie parafii oraz poważanie wśród duchowieństwa i wiernych. Ponadto należy być w przedziale wiekowym 25–65 lat oraz posiadać przynajmniej średnie wykształcenie. Szafarz nadzwyczajny wykonuje dwa obowiązki: roznosi Komunię św. chorym (z parafii i – w razie potrzeby – osobom spoza parafii) oraz pomaga kapłanom w rozdzielaniu Chleba ze stołu Pańskiego podczas Mszy św. w kościele. Zakres zadań oraz sposób pełnienia tych funkcji jest objęty instrukcją dotyczącą formacji szafarzy nadzwyczajnych. Wyłącznie proboszcz bądź inni księża decydują o włączeniu szafarzy nadzwyczajnych do otwarcia tabernakulum oraz udzielania Komunii św. podczas niedziel i świąt kościelnych. Co ważne, szafarze nadzwyczajni nie

Do zasadniczych obowiązków nadzwyczajnego szafarza Komunii św. należy pomoc w zanoszeniu jej chorym i niepełnosprawnym.

wyręczają kapłanów, lecz stanowią jakby formę „przedłużenia rąk kapłańskich”, gdy np. w niedzielę dużo osób w kościele bądź chore osoby pragną Chleba Eucharystycznego. Posługa szafarzy nadzwyczajnych w naszej parafii trwa od kilkunastu lat, z czteroletnią przerwą wskutek COVID-u.

Jakie były Panów kontakty z Kościołem, by zasłużyć na opinię nienagannego wiernego?

Marek K.: Jestem parafianinem od urodzenia. W wieku 5 lat dołączyłem do grona liturgicznej służby ołtarza jako ministrant. Wraz z upływem czasu zostałem lektorem, a później ceremoniarzem. To właśnie ta droga spowodowała, że ojciec proboszcz zaproponował mi podjęcie kolejnego etapu na drodze rozwoju duchowego i religijnego jako nadzwyczajny szafarz Komunii św. w naszym kościele.

Jerzy G.: Jestem parafianinem od wielu lat, zawsze angażowałem się w życie kościoła i parafii, w poprzedniej parafii, z której się wywodzę, byłem w oazie, posługiwałem jako ministrant, należałem do duszpasterstwa akademickiego. Uczestnicząc w Mszach św., również w tygodniu, zostałem dostrzeżony jako przykładowy wierny i ojciec proboszcz zaproponował mi podjęcie się posługi nadzwyczajnego szafarza Komunii świętej.

Bardzo ważnym zadaniem jest chodzenie do Domu Pomocy Społecznej (DPS) prowadzonego przez Diakonię Ewangelią we Wrocławiu przy ul. M. Lutra. Jaki przebieg mają te religijne wizyty?

Marek K.: Nasza posługa stanowi ważną część życia religijnego dla każdego mieszkańca DPS. Są to osoby mocno wierzące, uczestniczące w Mszach św. poprzez media, bo ze względu na problemy zdrowotne nie mogą osobiście uczestniczyć w życiu kościoła. Ze względu na fakt, że kapłan z naszej parafii odprawia w DPS Mszę św. raz w miesiącu, my zostaliśmy posłani, aby nieść Pana



>> Najświętszy Sakrament – posługa nadzwyczajnych szafarzy Komunii Świętej jest szansą dla chorych, by przyjmowali Eucharystię

Jezusa w każdą niedzielę. Nasza posługa jest oparta na obrzędzie udzielania Komunii świętej poza Mszą św. indywidualnie w każdym pomieszczeniu.

Jerzy G.: Tę posługę realizujemy w każdą niedzielę po Mszy św. o godz. 8.30. Większość mieszkańców DPS to osoby leżące, z różnymi ułomnościami. Wchodzimy więc do prawie 30 pokoi, wspólnie odmawiamy modlitwę. Następnie obdarowujemy mieszkańców DPS konsekrowanym chlebem ze Stołu Pańskiego. Jeśli jest to możliwe, to poświęcamy również czas na kilka minut rozmowy z nimi.

Czy były bariery, czy od razu zostali Panowie zaakceptowani przez pensjonariuszy tego Domu Pomocy Społecznej?

Jerzy G.: Starsze osoby mają tradycyjne podejście do Sakramentów św. Zatem na pierwsze spotkanie przyszliśmy razem z ojcem Tomaszem Szurą, który przedstawił nas pensjonariuszom Domu Opieki. Stopniowo też pensjonariusze przyzwyczajali się do nas. Warto podkreślić, że na początku rozdzielaliśmy Komunię świętą 30 osobom, obecnie jest to prawie 50 osób.

Marek K.: Naszą posługę w DPS rozpoczynamy od etapu przygotowania, to jest ubrania się w alby. Już na pierwszym spotkaniu, w którym towarzyszył nam o. Tomasz Szura, zostaliśmy bardzo cie-

pło i życzliwie przyjęci przez pensjonariuszy. Ta atmosfera trwa cały czas, z czego jestem bardzo zadowolony. Nasza obecność w DPS również nas ubogaca, gdyż stajemy się świadkami głębokiej wiary tych osób, ich doświadczenia życia oraz przemijania.

Podsumowanie

Na podstawie tego wyjaśnienia pełnionych ważnych zadań w religii rzymskokatolickiej chcemy bardzo serdecznie podziękować naszym parafialnym szafarzom nadzwyczajnym: Jerzemu Goldwasserowi, Markowi Kupczyńskiemu i pozostałym ustanowionym. Oby Duch święty czuwał nad ich posługą podczas Eucharystii, a zmartwychwstały Jezus wraz z Najświętszą Matką Bożą i św. Józefem wspomagał w trudnych chwilach. Pamiętajmy o parafialnych szafarzach – poprzez wstawiennictwo św. Jana Pawła II, św. Ojca Pio, św. Rity – w naszych modlitwach. Jednocześnie módlmy się do św. Eugeniusza de Mazenod z prośbą o nowych szafarzy nadzwyczajnych.



Maria Niewiadoma

Redaktorka
„Królowej Pokoju”

JAK MARYJA

Być misjonarzem

Maj pachnie bzem, litaniją i cichym szelestem różańca w dłoniach starszych pań, które codziennie siadają w ławkach naszych kościołów. To miesiąc, w którym Kościół szczególnie patrzy na Maryję – z podziwem, z czułością, z dziecięcym zaufaniem.

Może warto w tym roku spojrzeć na Nią nieco inaczej – jak na kobietę w drodze, misjonarkę, która bez rozgłosu niosła światu największy skarb: Jezusa.

Kiedy myślimy „misjonarz”, przed oczami stają nam obrazy dalekich krajów, dżungli, ubóstwa, odważnych księży i siostr zakonnych. Tymczasem Maryja pokazuje coś zupełnie innego: misję zaczyna się od serca. Od gotowości powiedzenia Bogu „tak” – często bez planu, bez pewności, ale z ufnością. Bo misje to nie zawsze ocean, dżungla i inna strefa czasowa. Czasem to nasze własne podwórko, nasza klatka schodowa. Maryja, gdy tylko usłyszała od anioła, że zostanie Matką Zbawiciela, nie zamknęła się w domu. Nie usiadła z kalendarzem i długopisem. Wyruszyła z pośpiechem do Elżbiety. Po prostu poszła. Bo misja zaczyna się od prostych gestów – odwiedzin, wsparcia, obecności. Nie od wielkich słów, ale od tego, co ludzkie i bliskie. Maryja nie miała kazalnicy, miała serce gotowe kochać i służyć.

Jej życie było zwyczajne, a jednak wypełnione obecnością Boga. Wychowywała Jezusa, prała Jego ubrania, przygotowywała posiłki, szukała Go z Józefem, gdy zaginął w świątyni. Wszystko to było misyjne – bo niosła Boga w codzienności. I choć nie głosiła kazań, całe Jej życie było jedną wielką homilią. Pod krzyżem też była misjonarką. W milczeniu, bez słów. Bo są takie chwile, gdy świadectwo nie potrzebuje języka, tylko obecności. Maryja wytrwała, nie odeszła, nie uciekła. To najtrudniejsza i najpiękniejsza lekcja dla każdego, kto chce być blisko ludzi – jak misjonarz.

Dziś misje są też tu, wśród nas. W pracy, w domu, w autobusie. W cierpliwości do trudnego sąsiada, w uśmiechu do kasjerki, w modlitwie za nieznanymi. W podziękowaniu, którego nikt się nie spodziewał, i w słowie „przepraszam”, które potrafi uleczyć więcej niż niejeden lek. Maryja przypomina: misja nie musi być wielka, by była ważna. Wystarczy, że jest z miłości. I jeszcze jedno. W świecie pełnym pośpiechu i hałasu, gdzie wszystko trzeba komentować, uzasadniać, bronić – Maryja uczy ciszy. Jej obecność nie potrzebuje rozgłosu. Była przy Jezusie, była z uczniami, jest z nami – w tle, w modlitwie, w chwili skupienia. Może właśnie takiej misyjności najbardziej dziś nam potrzeba: obecnej, wiernej, cichej, ale pełnej siły. Misji ukrytej, ale głęboko zakorzenionej w Bogu.

Więc może tej wiosny, między kolejnymi wezwaniami ukochanej litanii loretańskiej, zapytaj siebie: gdzie dziś jestem posłany? Komu mogę zanieść choćby mały promień Bożej obecności? Kto potrzebuje mojej troski, uśmiechu, telefonu, kubka herbaty? Maryja już wie. I pewnie się uśmiecha. I jak każda dobra matka, będzie nas wspierać – nawet wtedy, gdy misja okaże się trudniejsza, niż się spodziewaliśmy. Może szczególnie wtedy.



ZDJEŃIE BARTOSZ KOŚLIK OMI

>> **Rzym** – Statua Maryi Niepokalanej w obłackim domu generalnym w Rzymie



Warto przeczytać



BŁOGOSŁAWIEŃSTWA W RODZINIE – DOMOWYM KOŚCIELE

Czesław Krakowiak

Błogosławieństwa należą do liturgii Kościoła i mają na celu uświęcenie codziennego życia wiernych w czasie ich ziemskiego pielgrzymowania do Boga.

Książka stanowi pewnego rodzaju przewodnik po Rytuale Obrzędy błogosławieństw, który pozwoli na lepsze jego wykorzystanie w codziennym życiu rodzinnym w różnym okresie życia ich członków, od dzieciństwa przez wiek dojrzały aż po starość, oraz odnosi się do przeżywania roku liturgicznego w Kościele i w rodzinie.

Celem każdego błogosławieństwa, podobnie jak sakramentów, jest uświęcenie człowieka w jego życiu osobistym, rodzinnym i zawodowym. Na Boże błogosławieństwo człowiek odpowiada, błogosławiąc Boga, wyraża uwielbienie i wdzięczność za otrzymane dary i prosi o Jego pomoc. Dlatego nie wolno błogosławieństw porównywać do magicznych znaków lub zaklęć, które miałyby uchronić przed złem fizycznym lub duchowym.

Intencje modlitwy Żywego Różańca

Maj 2025

PAPIESKA: Módlmy się, aby dzięki pracy każda osoba mogła się spełniać, rodziny miały godne warunki życia, a społeczeństwa stawały się bardziej ludzkie.

PARAFIALNA: Módlmy się za dzieci przystępujące po raz pierwszy do Komunii świętej. Aby Jezus przemienił ich serca i pomnożył łaski płynące z chrztu.

Czerwiec 2025

PAPIESKA: Módlmy się, aby każdy z nas znajdował pocieszenie w osobistej relacji z Jezusem, a z Jego Serca czerpał wzór współczującej miłości do świata.

PARAFIALNA: Módlmy się za dzieci i młodzież z naszej parafii o dobre zakończenie roku szkolnego i dobry wybór kolejnych szkół oraz uczelni.

Kalendarium parafialne

>> 10.03 – We wspólnocie parafialnej rozpoczęliśmy odmawianie nowenny do św. Józefa.

>> 20.03 – W ramach Roku Jubileuszowego odbyło się nabożeństwo pokutne połączone ze spowiedzią.

>> 22.03 – Odbyło się spotkanie dla małżeństw pt. Inspirator małżeński.

>> 23.03 – Grupa przyjaciół misji prowadziła kwestę na rzecz misji *ad gentes*.

>> 25.03 – W dniu Zwiastowania Pańskiego grupa kilkudziesięciu osób rozpoczęła duchową adopcję dzieci nienarodzonych.

>> 30.03 – Wolontariusze hospicjów z Wrocławia kwestowali na rzecz swoich podopiecznych.

>> 4.04 – W ramach przygotowań do Wielkanocy grupa parafian uczestniczyła w drodze krzyżowej ulicami Popowic.

>> 5–9.04 – Rekolekcje wielkopostne poprowadził o. Łukasz Krauze OMI. W tym samym czasie odbywały się rekolekcje szkolne dla SP 3 i SP 5.

>> 11–13.04 – Wspólnota Lew Judy uczestniczyła w dniu skupienia kończącym ewangelizacyjny Kurs Alpha.

>> 12.04 – Kilkadziesiąt dzieci wraz z opiekunami wzięło udział w spotkaniu integracyjnym na świeżym powietrzu „Polowanie na pisanki”.

>> 13.04 – We wspólnocie parafialnej celebrowaliśmy liturgię Niedzieli Męki Pańskiej.

>> 14.04 – Duszpasterze odwiedzili chorych z sakramentami.

>> 17.04 – Liturgii Wielkiego Czwartku przewodniczył o. Marian Puchała OMI.

>> 18.04 – Celebrazjom Wielkiego Piątku przewodniczył o. Piotr Osiński OMI, a kazanie wygłosił o. Bartosz Koślik OMI.

>> 19.04 – Liturgii Wigilii Paschalnej przewodniczył o. Błażej Mielcarek OMI.

>> 24.04 – Zakończyła się działalność wspólnoty Umiłowani i umiłowana, działającej przy parafii.

>> 27.04 – Homilię gościnnie wygłosił o. Szymon Forajter OMI, zachęcając do współudziału w organizacji wydarzenia dla młodzieży Festiwal Życia.

>> 1–5.05 – Wspólnota Lew Judy wzięła udział w rekolekcjach w Porszewicach k. Łodzi.

>> 1–5.05 – Młodzież ze wspólnoty Niniwa uczestniczyła w ogólnopolskim spotkaniu wspólnoty w Warszawie.



Godziny otwarcia
poniedziałek – piątek 8.00-22.00
Tel. 668 689 097
michal.wojtkiewicz1@gmail.com



Ardente
 język włoski z pasją

JĘZYK WŁOSKI

Nauka na żywo – Popowice oraz online, lekcje indywidualne, w duecie, kameralne kursy 4–6 osób
Tel. 694 494 334, ardente@op.pl

PSYCHOLOG–PSYCHOTERAPEUTA
 konsultacje, terapia indywidualna dla osób dorosłych, testy psychologiczne.
 www.psychoterapeuta-wroclaw.eu
Tel. 691 507 676

FHU „NASZE PODŁOGI” – deski, parkiety, panele, listwy; montaż, cyklowanie; ul. Popowicka 28,
naszepodlogi.pl; Tel. 725 615 008

ANGIELSKI KOREPETYCJE – Udzielam korepetycji z języka angielskiego, poziom B2; **Tel. 537 636 500**

CHEMIA – korepetycje z zakresu szkoły średniej i podstawowej.
Tel. 601 788 190

SPRZĄTANIE I MYCIE OKIEN
Tel. 889 938 736

NAUCZYCIELKA CHEMII
 udziela korepetycji.
Tel. 515 700 694

JĘZYK ANGIELSKI – korepetycje, przygotowanie do egzaminów.
Tel. 663 017 429

USŁUGI ELEKTRYCZNE Darek.
Tel. 880 413 951

NAUCZYCIELKA CHEMII udziela korepetycji (liceum, szkoła podstawowa).
Tel. 663 017 429

REMONTY – malowanie, gładzie, panele, płyty g/k, instalacje, kafelki, drzwi.
Tel. 518 897 865

USŁUGI ELEKTRYCZNE, HYDRAULICZNE, ŚLUSARSKIE, SKRĘCANIE MEBLI (MOCOWANIE PÓŁEK, SZAFEK), MONTAŻ PANELI PODŁOGOWYCH I INNE:
 naprawa i montaż gniazdek, instalacji oświetleniowej, wymiana i naprawa baterii, umywalk, montaż wodomierzy, wymiana zamków, wkładek.
Tel. 791 761 011

MARTER – remonty, instalacje elektryczne, hydrauliczne, terakota, glazura.
Tel. 607 633 217

Rzymskokatolicka parafia pw. NMP Królowej Pokoju
ul. Ojców Oblatów 1, 54-239 Wrocław
telefon dyżurny: 507 540 424
e-mail: krolowa.pokoju@archidiecezja.wroc.pl

Konto parafii: Bank PEKAO S.A. I Oddział Wrocław
Nr rachunku 49 1240 1994 1111 0000 2496 8601
Tytuł wpłaty: darowizna na cele kultu religijnego

LEKCJE ŚPIEWU
 solfeżu, teorii muzyki,
 gry na pianinie,
 keyboardzie, organach,
 akordeonie,
 klarnecie, saksofonie, flecie.
 Lekcje dla dzieci
 i dorosłych.

MAREK GIERCZAK
Tel. 793 936 800

KUCHARKA na wszelkie rodzinne imprezy okolicznościowe (wesela, chrzciny, komunie i nie tylko).
Tel. 71 355 1878 lub 515 843 252

STOPKA REDAKCYJNA

ADRES: Parafia pw. NMP Królowej Pokoju,
 54-239 Wrocław, ul. Ojców Oblatów 1
KONTAKT: krolowa@archidiecezja.wroc.pl
OPIEKUN: o. Błażej Mielcarek OMI
ZESPÓŁ: Remigiusz Bąk, Maja Berkowska, Teresa Ciszewska, Anna Clancy, Tomasz Kapłon, Maria Niewiadoma, Bogumiła Gidzińska, Łukasz Szalkiewicz

FOTOGRAF: Tomasz Lewandowski, Wojciech Zarzycki

NAKŁAD: 1000 egz.

CENA: Dobrowolna ofiara

Zastrzegamy sobie prawo do skrótów redakcyjnych.
 Nie odpowiadamy za treść
 zamieszczanych reklam i ogłoszeń.

MSZE ŚW.

Msze św. w niedziele i uroczystości:
w kościele NMP Królowej Pokoju: **7.00, 8.30, 10.00, 11.30**
(z udziałem dzieci), **13.00, 18.00, 21.00** (akademicka)
Msze św. w niektóre święta zniesione:
6.30, 9.00, 11.00, 16.30, 18.00, 19.30
Msze św. w dni powszednie w kościele św. Jerzego:
6.30, 9.00, 18.00 oraz Msze św. pogrzebowe.

SAKRAMENT POJEDNANIA – SPOWIEDŹ ŚW.

Okazja do sakramentu pojednania
– w piątek od godz. **15.00 do 18.00** w kościele św. Jerzego;
– kwadrans przed każdą Mszą św.;
– popołudniowa spowiedź pierwszopiątkowa w dużym kościele, a o **6.30 i 9.00** w kościele św. Jerzego.
Można umawiać się na spowiedź indywidualną oraz na spowiedzi generalne.

CHRZEST

Chrzty w trzecią niedzielę miesiąca podczas Mszy św. o godz. 13.00. Każdy chrzest trzeba zgłosić w biurze parafialnym z kilkudniowym wyprzedzeniem, a w piątek poprzedzający chrzest uczestniczyć w specjalnej konferencji o godz. 19.00 dla rodziców i chrzestnych (sala nr 10).
Uwaga! Chrzty dzieci odbywają się na zasadzie przywileju wynikającego z wiary i świadectwa życia rodziców dziecka. Środowisko wiary jest niezbędnym minimum udzielenia chrztu.

BIERZMOWANIE

Do sakramentu bierzmowania przygotowujemy w II klasie szkoły średniej. Młodzież, która uczęszcza na katechizację w szkole, może z początkiem września zgłosić się w parafii na indywidualną rozmowę przed rocznym przygotowaniem. Odbywa się ono w małych grupach ewangelizacyjnych.

I KOMUNIA ŚWIĘTA

Do I Komunii św. dzieci przystępują w III klasie szkoły podstawowej. Są dwie grupy: rodzinna i tradycyjna. Rodzice dziecka zgłaszają się we wrześniu na spotkanie indywidualne, na którym poznają szczegóły przygotowania. Spotkania odbywają się raz w miesiącu. Poświęcenie dewocjonaliów na niedzielnej Mszy św. godz. 11.30 (X, XII, II, IV).

MAŁŻEŃSTWO

Planowany ślub zgłasza się trzy miesiące przed zawarciem, dołączając dokumenty: aktualne świadectwo chrztu, świadectwo katechizacji ze szkoły średniej, dowód osobisty oraz dokument z Urzędu Stanu Cywilnego stwierdzający stan wolny.
Nauki przedślubne: dwa cykle wiosenny i zimowy; obejmuje spotkania w poniedziałek o godz. 19.00; poradnia przedmałżeńska: obowiązkowe spotkania w poniedziałek o umówionej godzinie między 17.00 a 19.00 (sala nr 10).

INNE

Biuro parafialne: poniedziałek–piątek od godz. 16.00 do 17.30
Parafialny Zespół Caritas: czwartek od godz. 17.00 do 18.00
Księgarnia parafialna: niedziela od godz. 9.30 do 13.00
poniedziałek–piątek od godz. 13.00 do 18.00

SAKRAMENT CHORYCH

Sakramentu chorych udzielamy podczas odwiedzin chorych w wyznaczone piątki i soboty miesiąca oraz na indywidualne wezwanie. Nie jest to sakrament umarłych, lecz właśnie chorych, należy zatem w każdej poważnej chorobie wezwać kapłana z posługą sakramentalną.

Wszyscy chorzy w naszej parafii mają możliwość przyjęcia Komunii św. w każdą niedzielę dzięki posłudze nadzwyczajnych szafarzy Komunii św. Chorych należy zgłaszać w biurze parafialnym lub telefonicznie.

POGRZEB

W przypadku śmierci nie wzywamy kapłana do zmarłego. Najpierw należy uzyskać akt zgonu w Urzędzie Stanu Cywilnego i zorganizować termin i miejsce pogrzebu. Do biura parafialnego przychodzimy z odpisem aktu zgonu, ustalamy godzinę Mszy św. i informujemy o miejscu i terminie pogrzebu.

NABOŻEŃSTWA**Adoracja Najświętszego Sakramentu:**

- w pierwszą niedzielę miesiąca od godz. 17.00 do 18.00
- w każdy piątek od godz. 15.00 do 18.00.

Nabożeństwo maryjne pierwszych sobót:

- pierwsza sobota miesiąca, godz. 8.30 różaniec, Msza św. i adoracja Najświętszego Sakramentu.

Nabożeństwo powołaniowe

- w pierwszy czwartek miesiąca przed wieczorną Mszą św.

Nabożeństwo do Najświętszego Serca Pana Jezusa

- w pierwszy piątek miesiąca po wieczornej Mszy św.

Nabożeństwo do Matki Bożej Fatimskiej

- 13. dnia miesiąca po wieczornej Mszy św.

Nowenna do św. Antoniego

- we wtorki na Mszy św. o godz. 9.00.

Nabożeństwo różańcowe w październiku:

- dla dzieci o godz. 17.00,
- dla dorosłych po wieczornej Mszy św.

Wypominki z różańcem za zmarłych

- od 1 listopada, po Mszy św. wieczornej.

Koronka do Miłosierdzia Bożego

- w poniedziałki po wieczornej Mszy św. oraz codziennie o godz. 15.00 w kościele św. Jerzego.

Droga krzyżowa

- piątki w Wielkim Poście: dla dzieci o godz. 16.30, dla dorosłych o godz. 17.15;

Gorzkie żale

- niedziele w Wielkim Poście o godz. 17.00

ROCZNICE

Pierwszą rocznicę urodzin i chrztu świętego obchodzimy w drugą niedzielę miesiąca. Msza św. i błogosławieństwo rocznych dzieci o godz. 13.00.

Kolejne rocznice małżeństwa obchodzimy w czwartą niedzielę miesiąca. Msza św. w intencji jubilatów o godz. 13.00. Gdy ktoś obchodzi srebrne lub złote gody, możliwa osobna Msza św. z uroczystym odnowieniem przysięgi małżeńskiej.

Obchody rocznicowe należy wcześniej zgłosić w biurze.



Inspirator małżeński
22 marca 2025 r.

4 kwietnia 2025 r.
Droga krzyżowa





Triduum Paschalne

17–19 kwietnia 2025 r.



24.05
GODZ. 11.00

FESTYN RODZINNY w oblaciów

GRY | ZABAWY | PRZEGŁĄD PIOSENKI | POKAZY | KAWIARENKA | KONCERT | KONKURSY | STOISKA



Spotykamy się 24 maja na placu przed
kościółem Najświętszej Maryi Panny
Królowej Pokoju na Popowicach.
Zaczynamy o 11.00. Do zobaczenia!
Szczegóły na: www.wroclaw.oblaci.pl



ORGANIZATORZY



PATRON MEDIALNY

